

Sygn. akt II C 1173/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Mariusz Metera

Protokolant: Karol Olszewski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2020 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.
przeciwko M. M.

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości, w tym powództwo ewentualne;

II. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.
na rzecz pozwanej M. M. kwotę 12.073,34 zł (dwanaście tysięcy siedemdziesiąt trzy złote trzydzieści cztery grosze)
tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego.

Sygn. akt II C 1173/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 listopada 2020 roku

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł pozew przeciwko M. M. o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 911.825,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 28 kwietnia 2008 roku pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę kredytu hipotecznego numer (...), na mocy której bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 609.106,63 zł indeksowanego kursem CHF, przy założeniu, że na datę zawarcia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 297.997,37 CHF. Umowa była kilkakrotnie aneksowana. Zabezpieczeniem spłaty zobowiązania była hipoteka umowna kaucyjna łączna na nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...), stanowiącej własność pozwanej. Z uwagi na to, że pozwana nie wywiązała się należycie z przyjętego na siebie zobowiązania bank wypowiedział jej umowę kredytu pismem z dnia 5 września 2013 roku. Bank wystawił w dniu 14 lutego 2014 roku bankowy tytuł egzekucyjny, któremu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem wydanym w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie dnia 10 marca 2014 roku, sygn. akt I Co 713/14. W dniu 30 grudnia 2015 roku bank zawarł umowę przelewu wierzytelności z powodem, nabywając wierzytelności wynikające z umowy kredytu zawartej z pozwaną, a następnie powód wpisał się jako wierzyciel hipoteczny w miejsce banku. Na kwotę dochodzoną pozvem składa się zadłużenie z tytułu kapitału, wynikające z zawartej umowy kredytu.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2020 roku (k. 744-753) powód zgłosił roszczenie ewentualne, wskazując, iż w przypadku gdyby sąd w niniejszej sprawie uznał, że umowa kredytu hipotecznego numer (...) zawarta pomiędzy pozwaną a (...) Bank Spółką Akcyjną w K. jest nieważna, to w takiej sytuacji powód wnosi o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Podniósł, iż w takiej sytuacji należność podlegająca zwrotowi powinna podlegać waloryzacji.

Pozwana M. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym w zakresie żądania ewentualnego. Domagała się zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej według złożonego spisu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że umowa kredytu, z której powód wywodzi swoje roszczenia jest nieważna, zaś pozwana jest świadoma konsekwencji związanych z tą nieważnością (w szczególności odnoszących się do obowiązku natychmiastowego zwrotu całości otrzymanej od banku kwoty) i jest na nie gotowa. Powoływała się na występujące w umowie klauzule niedozwolone, jak też na sprzeczność umowy z naturą stosunku z umowy kredytu. Zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy, jak też wysokość dochodzonych kwot oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczeń.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. w 2008 roku chciała zakupić nieruchomość gruntową przy ulicy (...) w W. (W.) i pobudować na niej dom. Udała się do jednego z oddziałów (...) Bank Spółki Akcyjnej w K.. Przedstawiono jej ofertę kredytu w złotych polskich, indeksowanego kursem CHF. Oferta kredytu została jej przedstawiona przez przedstawiciela banku jako bardzo bezpieczna i korzystna, w szczególności w związku z niskim oprocentowaniem. Pozwana korzystała z pomocy doradcy finansowego zaproponowanego przez (...) Bank. Nie omawiano z nią szczegółowo kwestii związanej z ryzykiem walutowym, jak też ze sposobem ustalania przez bank kursu CHF oraz nie omawiano tego, w jaki sposób kształtował się średni kurs CHF w ciągu ostatnich lat przed zawarciem umowy.

(**dowód:** wysłuchanie pozwanej – k. 431v-432)

W dniu 28 kwietnia 2008 roku M. M. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę kredytu hipotecznego numer (...) indeksowanego do CHF, na mocy której bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 609.106,63 zł indeksowanego kursem CHF, przy założeniu, że na datę zawarcia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 297.997,37 CHF. Rzeczywista równowartość w CHF miała zostać ustalona po wypłacie kredytu. W treści umowy zawarty był zapis, iż pozwana oświadcza, że jest świadoma ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§1 ust. 1 umowy). Kredyt został udzielony na 30 lat z przeznaczeniem na: 1) pokrycie zadatku i części ceny nabycia działki budowlanej niezabudowanej, położonej w W., o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 800 m² (ul. (...) w W.) w łącznej kwocie 590.000 zł, 2) składek ubezpieczeń powiązanych z umową kredytu oraz kosztów związanych z ustanowieniem zabezpieczenia hipotecznego w łącznej kwocie 19.106,63 zł. Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 1.035.481,27 zł (stanowiąca 170% kwoty kredytu wskazanej w §1 ust.1 umowy) ustanowioną na działce, na zakup której przeznaczony miał być kredyt (§ 3 ust. 1 umowy kredytowej).

(**dowód:** umowa kredytu hipotecznego nr (...) – k. 16-21v; oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku – k. 28; oświadczenie o udzieleniu kredytu – k. 29)

Zgodnie z § 9 ust. 2 kwota kredytu wypłaconego w PLN lub transzy kredytu miała zostać przeliczona do CHF według kursu kupna walut zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - według kursu sprzedaży walut wskazanego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowanych oraz indeksowanych kursem walut obcych”, do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3). Według § 1 ust. 2 spłata kredytu miała następować w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym ostateczny termin spłaty kredytu przypadła na dzień 31.07.2038r. Zgodnie z § 1 ust. 4 raty kapitałowo-odsetkowe przy założeniu uruchomienia całości kredytu w

dacie sporządzenia umowy wynosiłyby równowartość 1.583,36 CHF, zaś rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat. Zgodnie z § 1 ust. 3 oprocentowanie kredytu miało być zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,91% - składała się na nią suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku w wysokości 2,10%. W umowie znalazł się zapis, iż kredytobiorca oświadcza, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Według § 13 ust. 1 oprocentowanie ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF. Zgodnie z § 1 ust. 8 rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu została określona na 5,02%, przy czym zastrzeżono że ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. W § 1 ust. 7 wskazano, że na dzień sporządzenia umowy całkowity koszt kredytu wynosi 574.767,20 zł, zaś ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona będzie od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

(**dowód:** umowa kredytu hipotecznego nr (...) – k. 16-21v; oświadczenie o udzieleniu kredytu – k-29)

Zgodnie z aneksem nr (...) do umowy, sporządzonym dnia 28 kwietnia 2010 roku i podpisanym przez pozwaną zmianie uległa dotychczasowa treść § 10 umowy. W ust. 3 §10 umowy dodano zapis, iż wpłaty na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat winny być dokonywane w polskich złotych, zaś w ust. 4 wskazano, iż wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski.

(**dowód:** aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 25-26)

Bank uruchomił kredyt dnia 26 maja 2008 roku i wypłacił pozwaną kwotę 609.106,63 zł. Saldo zadłużenia było wyrażone w CHF, zaś spłata rat kredytu następowała w PLN. W dniu uruchomienia kredytu saldo zadłużenia pozwaną wynosiło 302.736,90 CHF. Powódka regularnie spłacała raty kredytu do czerwca 2013 roku. W związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu bank 22 października 2013 roku wypowiedział pozwaną umowę kredytu. Od dnia uruchomienia kredytu do dnia wypowiedzenia umowy pozwana dokonała wpłat w wysokości 219.437,39 zł, zaś zgodnie z umową raty kredytu w PLN były indeksowane do CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w banku na datę spłaty, wobec czego wpłaty pozwaną w PLN stanowiły kwotę 70.497,52 CHF. Na dzień wypowiedzenia umowy przez bank saldo zadłużenia pozwaną wynosiło 280.022,88 CHF. Pozwana uregulowała część zadłużenia poprzez wpłaty także po wypowiedzeniu umowy. Od dnia uruchomienia kredytu do dnia 15 lipca 2020 roku pozwana uiściła faktycznie kwotę 315.553,17 zł tytułem spłaty kredytu.

(**dowód:** oświadczenie banku o udzieleniu kredytu pozwaną – k. 29; wypowiedzenie umowy kredytu – k. 32-34; historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu za okres od dnia uruchomienia kredytu do dnia wypowiedzenia umowy – k. 351-354; pismo procesowe powoda – k. 690-691; pismo procesowe pozwaną – k. 699-700v)

Pismem z dnia 17 grudnia 2013 roku bank wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w wysokości 1.032.790,84 zł (milion trzydzieści dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt zł 84/100) w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania (k. 36). Dnia 14 lutego 2014 roku bank wystawił wobec pozwaną Bankowy Tytuł Egzekucyjny na kwotę 1.049.566,86 zł, któremu Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie postanowieniem z dnia 10 marca 2014 roku nadał klauzulę wykonalności.

(**dowód:** ostateczne wezwanie do zapłaty – k.36; Bankowy Tytuł Egzekucyjny – k.38; postanowienie SR dla Warszawy-Woli w Warszawie o nadaniu klauzuli wykonalności – k.39)

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 18 czerwca 2009 roku (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) został przejęty przez (...) Bank S.A. (nr KRS (...)). Następnie (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) została połączona przez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) na (...) Bank S.A. (nr KRS (...)). (...) Bank S.A. zmieniła nazwę firmy na (...) Bank S.A., pod którą obecnie funkcjonuje.

(**dowód:** odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS dotychczasowego wierzyciela hipotecznego (...) Bank S.A. (KRS: (...)); odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS (...) Bank S.A. (nr KRS (...)), odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS (...) Bank S.A. (nr KRS (...))- k.8-14)

Powód – (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. na mocy umowy przelewu wierzytelności nr (...) z dnia 30 grudnia 2015 roku nabył od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wierzytelność z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 28 kwietnia 2008 roku wraz z późniejszymi zmianami wobec M. M.. Korzystając z przysługujących uprawnień, powód wystąpił z wnioskiem o zmianę dotychczasowego wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej nr KW (...) nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu.

(**dowód:** umowa przelewu wierzytelności nr (...) wraz z załącznikami – k.48-61)

W dniu 3 października 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym wskazał, że przysługują mu względem pozwanej wymagalne roszczenia w postaci: kapitału wymagalnego – 911.825,73 zł, odsetek karnych– 183.446,03 zł, odsetek umownych – 15.110,92 zł, odsetek ustawowych – 49.663,27 zł, co łącznie daje kwotę 1.160.045,95 zł.

(**dowód:** wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego – k. 15)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w odparciu o dokumentację dołączoną do akt niniejszej sprawy, jak również w odparciu o dowód z opinii biegłego oraz przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania strony pozwanej, a częściowo także w odparciu o wiedzę ogólną i doświadczenie życiowe. Przeprowadzone dowody przedstawiają wiarygodny ciąg zdarzeń a wnioski z nich wypływające układają się w logiczną całość.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego jak i roszczenia ewentualnego okazało się bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Powód opierał żądania pozwu na umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF, stojąc na stanowisku, że umowa jest ważna i pozwala mu na formułowanie roszczeń objętych pozwem. W przypadku gdyby Sąd w niniejszej sprawie uznał, że umowa kredytu hipotecznego numer (...) zawarta pomiędzy pozwaną a (...) Bank Spółką Akcyjną w K. jest nieważna, to w takiej sytuacji powód wniósł o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Podniósł, iż w takiej sytuacji należność podlegająca zwrotowi powinna podlegać waloryzacji. Między stronami istniał spór co do tego, czy umowa kredytu jest ważna. Mając powyższe na względzie, Sąd uznał, iż jest związany podstawą faktyczną głównego żądania pozwu jaką stanowi umowa kredytu (art. 321 § 1 k.p.c.), jak też podstawą żądania ewentualnego jakim jest nienależne świadczenie. W odrębnym procesie (lub w odrębnych procesach powinno nastąpić rozliczenie stron umowy kredytu w oparciu o tzw. teorię dwóch kondykcji, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18. Dodać w tym miejscu należy, że powód jest szczególnym, wyspecjalizowanym przedsiębiorcą i w sprawie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zdaniem tut. Sądu, umowa kredytu hipotecznego (...) w walucie wymiennej zawarta w dniu 28 kwietnia 2008 roku zawarta pomiędzy pozwaną a (...) Bank Spółką Akcyjną w K. jest w całości bezwzględnie nieważna. Wobec tego, powodowi nie przysługują żadne roszczenia z takiej umowy, tak co do spłaty kapitału, jak i odsetek oraz kosztów.

Bezwzględnej nieważności umowy kredytu upatrywać można zarówno w oparciu o regulacje prawne Unii Europejskiej, jak również w oparciu o ustawodawstwo krajowe. Nieważność tą należy brać pod uwagę z urzędu.

W pierwszym rzędzie podstawę do stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego stanowi art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przy czym zastosowanie znajduje także w tym zakresie art. 385¹ k.c., który powinien być interpretowany w zgodzie

z dyrektywą, umożliwiając sankcję nieważności całej umowy (por. Preambułę dyrektywy oraz art. 8 dyrektywy). Na możliwość taką wskazał TSUE w uzasadnieniu wyroku wydanym w sprawie C-260/18, jak też Sąd Najwyższy w wyroku wydanym w dniu 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18.

Ponadto, umowa kredytu jest nieważna także przy zastosowaniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 3531 k.c., jak również w oparciu o art. 58 § 2 k.c.

Wskazać należy, iż z okoliczności sprawy wynika, iż zawierając umowę hipotecznego pozwana występowała w roli konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 22¹ k.c. Zawarła ona bowiem umowę kredytu w celu niezwiązanym bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Z umowy kredytu nie wynika, by pozwana działała jako przedsiębiorca, a przy tym kredyt złotówkowy udzielony pozwanej w dniu 28 kwietnia 2008 roku przez (...) Bank S.A. z siedzibą w W. był przeznaczony na zakup nieruchomości, na której pozwana planowała wybudować sobie dom mieszkalny. Rozważając zatem kwestię ważności/nieważności umowy kredytu należy uwzględnić szczególną ochronę konsumenta wynikającą z prawa unijnego, jak i polskiego.

W myśl art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Zgodnie z art. 2 a) wskazanej dyrektywy, do celów dyrektywy „nieuczciwe warunki” oznaczają warunki umowne zdefiniowane w art. 3, który z kolei w ust. 1 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W art. 3 ust. 3 dyrektywy wskazano przy tym, że przykładowy katalog nieuczciwych warunków umownych znajduje się w załączniku do dyrektywy. W załącznik tym wskazano, że nieuczciwe są między innymi warunki umowy, których celem lub skutkiem jest: 1.j) umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy według własnego uznania jednostronnej zmiany warunków bez uzasadnionego powodu wymienionego w umowie; 1.k) umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy dokonywania jednostronnych zmian w cechach dostarczanego produktu lub usługi bez uzasadnionego powodu.

Z kolei art. 4 dyrektywy wskazuje, że nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przywołanego trafnie w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie XXV C 2514/19 Sądu Okręgowego w Warszawie:

1) przez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca - głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (pkt 37 wyroku C-186/16),

2) wyrażenie "określenie głównego przedmiotu umowy" obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa

podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający (pkt 59 wyroku C-26/13),

3) klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44 wyroku C-260/18).

Podobne stanowisko, wskazujące iż klauzule odnoszące się do ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu, zostało również wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego wydanym w dniu 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18. Tutejszy Sąd, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela to stanowisko.

Umowa kredytu, której dotyczy niniejsza sprawa została ukształtowana jako tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany), którego wartość została wyrażona w umowie w walucie polskiej (PLN), następnie przeliczona na franki szwajcarskie (CHF) i ewidencjonowana na rachunku kredytu w CHF. Pozwanej jako kredytobiorcy wypłacono należność w walucie polskiej, którą zaewidencjonowano na rachunku kredytu w walucie CHF stanowiącej równowartość waluty polskiej na datę wypłaty. Do rozliczeń z klientem bank stosował kurs CHF ustalany samodzielnie w oparciu o własne wewnętrzne procedury. Ponadto, w umowie stosowany był innego rodzaju kurs dla wypłaty kredytu (kurs kupna) a innego rodzaju dla spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

W ocenie Sądu, w umowie kredytu zawartej w dniu 28 kwietnia 2008 roku znajdują się nieuczciwe warunki umowne, o jakich mowa w art. 3 ust. 1 cytowanej dyrektywy.

Chodzi o zapisy § 1 ust. 1, 3, 4, 7, 8, § 13, § 9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 28 kwietnia 2008 roku, jak też powiązanej z nimi tabeli kursowej, odnoszącej się do kursu CHF ustalanego samodzielnie przez bank.

Niewątpliwie te postanowienia umowy nie były indywidualnie negocjowane, albowiem zostały sporządzone przez bank wcześniej w postaci umowy kredytu hipotecznego, zaś pozwana w żaden sposób nie miała wpływu na ich treść. Były to gotowe, standardowe wzorce, które pozwana albo mogła zaakceptować w całości i podpisać umowę kredytu, albo odmówić podpisania umowy kredytu.

Jak wskazano wyżej, postanowienia te zaliczyć należy do głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 cytowanej dyrektywy. Dotyczą one przecież głównych świadczeń stron umowy kredytu związanych z oddaniem przez bank do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych (regulują bowiem wysokość kwoty jaka zostanie ostatecznie wypłacona oraz walutę wypłaty), jak też kwestię spłaty przez kredytobiorcę otrzymanej kwoty na warunkach określonych w umowie (wpływają na wysokość rat kredytu, wysokość odsetek oraz prowizji). W myśl bowiem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się bowiem oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zdaniem Sądu, zapisy § 1 ust. 1, 3, 4, 7, 8, § 13, § 9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy kredytu z dnia 28 kwietnia 2008 roku, jak też powiązanie z nimi tabeli kursowej, nie zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem. Nie wyjaśniono bowiem kredytobiorcy mechanizmu ustalania kursu waluty przez bank, jak też nie poinformowano go dostatecznie o ryzyku walutowym, oraz o całkowitych możliwych kosztach kredytu. Konsument nie miał zatem możliwości podjęcia świadomie decyzji odnośnie tego, czy godzi się na ryzyko walutowe, ustalanie przez bank samodzielnie kursu waluty obcej, jak też na zastosowanie przez bank „spreadu walutowego”. Pozwana zaprzeczała przy tym wyraźnie by została poinformowana o ryzyku walutowym. Wskazywała, że informowano ją jedynie o korzyściach płynących z kredytu w postaci niskiego oprocentowania, niskiej racie kredytu oraz łatwiejszych regułach uzyskania kredytu (zdolność kredytowa łatwiejsza do uzyskania).

Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie XXV C 2514/19 Sądu Okręgowego w Warszawie: „wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system

ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu”.

Jeśli chodzi o przywołane wyżej zapisy umowy kredytu, to nie opisano w nich zwłaszcza tego, na jakich podstawach i przy zastosowaniu jakich reguł (metod) bank będzie samodzielnie dokonywał ustalenia kursu CHF. Metody nie zostały zaprezentowane kredytobiorcy. Nie przedstawiono także przyczyn zastosowania dla wypłaty kredytu kursu kupna waluty, zaś do spłaty kredytu kursu sprzedaży. Brak jest w tych zapisach wprost informacji, która wskazywałby kredytobiorcy, iż różnica między kursem sprzedaży i kursem kupna stanowi tzw. „spread walutowy”, jak też nie wskazano jaka jest wysokość tej różnicy (tj. o ile kurs sprzedaży różni się od kursu kupna). Nie wyjaśniono, że zastosowanie kursu kupna do wypłaty kredytu a kursu sprzedaży do spłaty kredytu stanowi zysk banku. Ponadto, nie przedstawiono kredytobiorcy jak może kształtować się zmiana kursu waluty obcej na przestrzeni okresu porównywalnego z okresem, na jaki umowa została zawarta. Nie podano także rzetelnie całkowitych realnych kosztów kredytu, przy uwzględnieniu, iż kurs CHF w przeciągu kilkudziesięciu lat może ulec znacznej zmianie procentowej. Nie wyjaśniono, że w skład kosztu kredytu będzie wchodziła różnica kursów kupna i sprzedaży.

Sam fakt złożenia przez kredytobiorcę podpisu pod umową, zawierającą oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym nie oznacza, że bank dopełnił formalności w tym zakresie. Po pierwsze, zastosowano szablon oświadczenia, który znowu można uznać za typowy wzorzec, przygotowany przez przedsiębiorcę. Ponadto, sama treść tego wzorca budzi zastrzeżenia i pozwala uznać, że bank nie dopełnił wszystkich wymogów. Za niewystarczające jego bowiem potwierdzenie przez konsumenta, iż świadomy jest on zmiany kursu walut, lecz konsument powinien mieć świadomość tego, że jest z tym związane istotne realne ryzyko wpływające na wysokość świadczenia, jakie będzie zobowiązany zwrócić bankowi. Powinien przy tym wiedzieć o zakresie tego ryzyka, czyli, że jest ono nieograniczone. Powinien wiedzieć, co może wpływać na zakres tego ryzyka (np. reguły ekonomii, decyzje polityków). O tym wszystkim nie został poinformowany jednak przez bank.

Zapisy § 1 ust. 1, 3, 4, 7, 8, § 13, § 9 ust. 2 i §10 ust. 3 umowy kredytu na cele mieszkaniowe z dnia 28 kwietnia 2008 roku stanowią nieuczciwe warunki umowne o jakich mowa w art. 3 cytowanej dyrektywy, bowiem powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Znacząca nierównowaga praw i obowiązków stron, skutkująca istotną szkodą dla konsumentów, przejawia się w umowie kredytu zawartej dnia 28 kwietnia 2008 roku w ten sposób, że:

1) bank jest uprawniony do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF, czym może wpływać jednostronnie i dowolnie (bez zastrzeżonego ograniczenia co do wysokości) na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś konsument nie ma wpływu na wysokość kursu, co skutkuje tym, że bank uzyskuje dodatkową korzyść stosując kurs wyższy od kursu banku narodowego,

2) bank ma ograniczone ryzyko walutowe (maksymalnie do kwoty wypłaconej konsumentowi), zaś konsument jest obciążony nieograniczonym ryzykiem kursowym (powodującym nieograniczoną możliwość zysku banku) bez dostatecznego rozeznania co do mechanizmów kształtowania się tego ryzyka, zaś bank nie proponuje kredytobiorcy żadnych rozwiązań minimalizujących ryzyko kursowe (np. ubezpieczenia od ryzyka w tym zakresie), co w sytuacji konsumenta spowodowało w ciągu kilku lat wzrost wysokości raty kredytu o kilkaset złotych miesięcznie (wzrost o kilkadziesiąt procent),

3) bank bez szczególnej potrzeby i uzasadnienia ustala dodatkowy koszt kredytu w postaci różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna (tzw. spread walutowy), o którym to dodatkowym koszcie nie informuje wprost kredytobiorcy („ukryty koszt kredytu”), co skutkuje tym, że już z chwilą wypłaty kredytu wiadome jest, iż świadczenie banku z tytułu kapitału kredytu nie jest ekwiwalentem świadczenia konsumenta. Sprawiedliwe i możliwe do zastosowania wydaje się zastosowanie do rozliczeń przy wypłacie i spłacie kredytu tego samego kursu CHF (np. kursu średniego, kursu kupna, czy też kursu sprzedaży waluty),

4) bank przerzuca na kredytobiorcę ryzyko wystąpienia różnic kursowych między kursem z dnia zawarcia umowy a kursem przy wypłacie kredytu, zaś sam nie ponosi jakiegokolwiek ryzyka z tym związanego, co skutkuje tym, że przy wypłacie kredytu kredytobiorca może nie otrzymać wnioskowanej kwoty i ponieść szkodę z tego tytułu.

W ocenie Sądu, po wyeliminowaniu z umowy kredytu hipotecznego opisanych wyżej nieuczciwych warunków umownych, umowa kredytu nie może funkcjonować. Pozbawiona została bowiem istotnych postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron. Nie spełnia już wymogów umowy kredytu (art. 69 Prawa bankowego), czy też kredytu konsumenckiego (w tym ze względu na kwotę). Zakwestionowaniu podlegał bowiem cały mechanizm związany z przeliczaniem kredytu między PLN a CHF, mający zastosowanie zarówno przy wypłacie kredytu, jak i przy jego spłacie oraz kwestia zastosowania tzw. spreadu walutowego. Umowy obecnie nie da się zatem wykonać bowiem nie można określić sposobu i wysokości świadczeń stron. Nie jest znana także kwota kredytu. Nie jest zatem możliwe i zasadne poszukiwanie jakiegoś innego kursu po jakim możliwe byłoby ustalenie wypłaty kredytu i jego spłaty. Zwrócić należy przy tym uwagę, że już przy wypłacie kredytu bank zastosował własny kurs kupna (zaznaczyć przy tym należy, że konsumenci nie dysponowali walutą CHF, którą mieliby sprzedaż bankowi), a szukanie teraz innego kursu spowodowałoby istotną zmianę umowy, co jest niedopuszczalne na gruncie przepisów unijnych o nieuczciwych warunkach umownych, jak też prawa krajowego. Sąd nie ma możliwości uzupełniania umowy, lecz powinien zastanowić się nad tym, czy bez nieuczciwych postanowień umowa może dalej obowiązywać. Po wyeliminowaniu z umowy kwestii waluty wymiennej CHF, pozostałość umowy byłaby sprzeczna z intencją stron. Nie jest zatem możliwe zastosowanie rozwiązania polegającego na uznaniu umowy za kredyt udzielony w polskich złotych i zastosowanie oprocentowanie przyjątego w umowie.

Ponadto, uwzględnić należy stanowisko zajęte przez konsumenta w niniejszej sprawie, który jednoznacznie domagał się stwierdzenia nieważności umowy kredytu oraz godził się na skutki z tą nieważnością związane. Pozwana zgodziła się na skutki związane z ewentualną nieważnością umowy, tj. zwrot pozostałej kwoty kapitału kredytu. Rozliczenie między stronami umowy w tym zakresie powinno jednak nastąpić w odrębnym procesie wobec braku zgłoszenia roszczeń tego rodzaju przez bank i konieczności stosowania teorii tzw. dwóch kondycji.

W konsekwencji umowa, na podstawie której powód dochodzi swoich roszczeń jest w całości bezwzględnie nieważna w oparciu o art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i art. 3851 k.c., który powinien być interpretowany w zgodzie z dyrektywą, umożliwiając sankcję nieważności całej umowy.

Jak wskazano wyżej, nie jest to jednak jedyna podstawa do stwierdzenia nieważności tejże umowy. Umowa jest w całości bezwzględnie nieważna także w oparciu o art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. jako naruszająca granice zasady swobody umów. Bezwzględna nieważność umowy wynika również z art. 58 § 2 k.c. wobec sprzeczności umowy z

zasadami współzycia społecznego jakimi są: uczciwość, rzetelność podmiotów profesjonalnych (banków) i udzielanych przez nie informacji, ochrona podmiotów słabszych, w tym konsumentów.

W myśl art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Cechami szczególnymi prawa cywilnego i stosunków cywilnoprawnych (w tym umowy kredytu) są równorzędność podmiotów i ekwiwalentność świadczeń.

Umowa kredytu zawarta przez pozwaną z bankiem została skonstruowana przez bank w taki sposób, że zasady te zostały istotnie zachwiane na skutek wprowadzenia nieuczciwych warunków umownych o jakich mowa powyżej, korzystanych dla banku a szkodliwych dla konsumenta. Ponadto, konsument nie został w sposób dostateczny poinformowany o nieograniczonym ryzyku związanym z zawartą umową. Zastosowane klauzule niedozwolone skutkowały tym, że jedna strona umowy stała się znacznie silniejsza od drugiej i mogła jednostronnie wpływać na sytuację obu stron umowy, w tym zwłaszcza działać na własną korzyść, kształtując swobodnie kurs CHF.

Już na etapie zawierania umowy i wypłaty kredytu ustanowiono brak ekwiwalentności świadczeń. Skoro bowiem bank wypłacał kredyt po kursie kupna a pozwana musiała go spłacać według wyższego kursu sprzedaży, to jej świadczenie główne z tytułu zwrotu kapitału było wyższe od otrzymanych środków. Ponadto, również odsetki i inne koszty obliczane były od tego wyższego kapitału. Przykładowo, jeśli konsument wnioskowałby o kredyt w kwocie 1.000.000 zł i by przyjęto przy wypłacie, że jest to równowartość 500.000 CHF (przyjmując kurs kupna jako 2 zł za 1 CHF), to w tej samej dacie kurs sprzedaży mógł przykładowo wynosić 2,15 zł za 1 CHF, co oznaczałoby, iż rozpoczynając spłatę kapitał do spłaty stanowiłby 1.075.000 zł (aż o 75.000 zł więcej od kapitału po kursie kupna). W konsekwencji bank w sposób ukryty uzyskiwał dodatkowy zysk, o którym wprost nie informował kredytobiorcy.

Mieć przy tym wszystkim należy na uwadze, iż bank jest podmiotem silnym ekonomicznie, posiadającym stałą obsługę prawną, jak też mającym świadomość warunków rynku. Z kolei konsument jest jedynie jednostką w przeważającym zakresie uzależnioną od instytucji, która powinna budzić jego zaufanie. Bank stosuje wzorce umowne. Przymiot bycia bankiem jest przymiotem wyjątkowym, a dotychczas skutkującym szerokim uprzywilejowaniem również w zakresie procedury cywilnej (np. bankowe tytuły egzekucyjne, wyciągi z ksiąg rachunkowych będące dokumentami urzędowymi i podstawą do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym). Banki jednak wprowadzając do umów klauzule niedozwolone takie jak wyżej nadużywają swojej pozycji celem uzyskania jak najwyższych zysków kosztem konsumentów. Działanie takie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadami współzycia społecznego i rażąco narusza interesy strony słabszej, czyli konsumenta.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu jako pozbawione jakiegokolwiek mocy dowodowej uznać należy dowody w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, czy treści księgi wieczystej. Hipoteka może zabezpieczać jedynie istniejącą wierzytelności i bez niej nie istnieje (por. art. 65 i art. 94 u.k.w.h.).

Powód wystąpił z roszczeniem ewentualnym w przypadku gdyby Sąd w niniejszej sprawie uznał, że umowa kredytu hipotecznego numer (...) zawarta pomiędzy pozwaną a (...) Bank Spółką Akcyjną w K. jest nieważna, o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu. Powód oparł swoje roszczenie o treść przepisu art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Natomiast z art. 405 k.c. wynika, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Powód załączył do pozwu umowę sprzedaży wierzytelności nr (...) z dnia 15 grudnia 2015 roku, na mocy której nabył od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wierzytelność z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 28 kwietnia 2008 roku wraz z późniejszymi zmianami wobec M. M.. W ocenie Sądu, powód na drodze powyżej umowy nie nabył prawa do wystąpienia z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia, albowiem roszczenie to przysługuje bankowi, który wypłacił pozwanej środki pieniężne tytułem udzielenia kredytu hipotecznego. Wynika to ze stosunku prawnego łączącego wierzyciela pierwotnego z pozwaną. Dlatego też, biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu powód w niniejszej sprawie nie udowodnił swojej legitymacji czynnej do występowania z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia wobec pozwanej. W umowie cesji zastrzeżono przy tym kwestię rozliczeń w sytuacji, jeśli okaże się, że zbywane wierzytelności nie istnieją.

W konsekwencji, w punkcie I wyroku oddalono powództwo główne jako niezasadne wobec stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy, na której powód opierał swoje żądania, zaś powództwo ewentualne jako niezasadne z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej do występowania z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzono od powoda na rzecz pozwanej zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego – 10.800 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa głównego oraz substytucyjnego – 34 zł, koszty przejazdu pełnomocnika pozwanej na rozprawę – w kwocie 1.039,74 zł, dodatkowe koszty przejazdu autostradą (...) – w kwocie 199,60 zł, co daje łącznie kwotę 12.073,34 zł o czym orzeczono w pkt II sentencji.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)